

Wiedza naukowa i przedteoretyczna w perspektywie nauk rekonstrukcyjnych Jürgena Habermasa

W dobie społeczeństwa informacyjnego i gospodarki opartej na wiedzy, jednym z najpoważniejszych wyzwań, stojących przed kulturami eksperckimi, jest próba pogodzenia przedmiotowych ustaleń wiedzy naukowej, społeczno-kulturowego kontekstu projektowanych i wdrażanych zmian oraz idei dobra wspólnego. Żywo zainteresowani tym problemem teoretycy badań transdyscyplinarnych zwracają uwagę, że w identycznej postaci zdiagnozował go już w latach sześćdziesiątych ubiegłego stulecia Jürgen Habermas, dokonując podziału dyscyplin naukowych ze względu na realizowane przez nie interesy poznawcze: panowania, rozumienia i emancypacji¹. W niniejszym artykule przedyskutowana zostanie koncepcja nauk rekonstrukcyjnych Jürgena Habermasa, które, po pierwsze, stanowią kontynuację idei teorii krytycznej, po drugie zaś, tworzą perspektywę badawczą pozwalającą na jednoczesne uchwycenie kwestii przedmiotowej adekwatności wiedzy, jej społecznej zrozumiałości oraz jej „wartości” ocenianej z punktu widzenia norm obowiązujących lub aspirujących do obowiązywania w danym kręgu kulturowo-społecznym.

„Rekonstrukcja” w sensie Habermasa obejmuje procedury hermeneutycznej eksplikacji przedteoretycznej wiedzy cechującej uczestników świata przeżywanego oraz zabiegi konfrontowania tak uzyskanego zestawu „podstawowych zdolności” z dostępną refleksji humanistycznej wiedzą z zakresu dyscyplin socjologicznych i psychologicznych. Do-

¹ Gertrude Hirsch Hadorn, Susette Biber-Klemm, Walter Grossenbacher-Mansuy, Holger Hoffmann-Riem, Dominique Joye, Christian Pohl, Urs Wiesmann, Elisabeth Zemp, „The Emergence of Transdisciplinarity as a Form of Research”, w: G. H. Hadorn i in., *Handbook of Transdisciplinary Research*, Springer, Dordrecht 2008, s. 19-39.

datkowo, co szczególnie widoczne w przypadku Habermasowskiej wykładni Lawrence'a Kohlberga koncepcji rozwoju moralnego, perspektywa rekonstrukcyjna uwzględnia także zagadnienie normatywnego roszczenia słuszności. Stąd też celem niniejszego artykułu jest przedstawienie koncepcji nauk rekonstrukcyjnych jako modelu pozwalającego w ramach jednolitego przedsięwzięcia teoretycznego uwzględnić deskryptywne twierdzenia dyscyplin szczegółowych, przedteoretyczną wiedzę uspołecznionych aktorów życia społecznego, jak i normatywne twierdzenia w zakresie słuszności.

I. Geneza i rola nauk rekonstrukcyjnych

W teorii nauk rekonstrukcyjnych pobrzmiewa jeszcze echo zaproponowanego niegdyś przez Maxa Horkheimera podziału poznania teoretycznego². Horkheimer wyróżnił wówczas teorię w sensie tradycyjnym, która hołdowałaby ideałom poznania kontemplacyjnego i niezaangażowanego, co okazało się w gruncie rzeczy jej naiwnością i brakiem świadomości co do własnych założeń. Obok tego wskazał na teorię w sensie krytycznym, która miałaby otwarcie występować z punktu widzenia określonych przesłanek normatywnych, a więc byłaby świadoma swego aksjologicznego umocowania. Jako taka służyć miała ona odpowiedniemu przekształceniu zastanych form świadomości i struktur władzy.

Wedle Habermasa, krytycznie zorientowanym naukom przypisana jest określona funkcja, którą określa „emancypacyjny interes poznawczy”, dzięki czemu autorefleksja dokonująca się w ich obszarze „uwalnia podmiot od zależności, od zhipostazowanych mocy”³. Wyliczone przez Habermasa psychoanaliza i krytyka ideologii stają się modelowymi formami teoretycznymi, które są w stanie realizować interes emancypacyjny i tym samym kontynuować idee teorii krytycznej. Próbując precyzyjnie określić status interesów konstytuujących poznanie, Habermas rezygnuje z definiowania ich w kategoriach transcendentálnych. Odwrot od perspektywy transcendentalnej dokonuje się

² Max Horkheimer, „Teoria tradycyjna a teoria krytyczna”, przeł. J. Łoziński, w: Jerzy Łoziński (red.), *Szkola frankfurcka*, Kolegium Otryckie, Warszawa 1985, ss. 137-172.

³ Jürgen Habermas, „Interesy konstytuujące poznanie”, przeł. L. Witkowski, *Colloquia Communia*, nr 2/19, 1985, s. 164.

dzięki naukom rekonstrukcyjnym, które w taki sposób tematyzują zasoby świata życia, że okazuje się, iż „świat przeżywany stanowi ekwiwalent tego, czym w filozofii świadomości była syntetyczna funkcja świadomości”⁴. Dlatego nauki rekonstrukcyjne mają koncentrować się na pojęciowej eksplikacji potocznej zrozumiałości świata życia. Jednakże, jak podkreśla Habermas, „wszystkie racjonalne rekonstrukcje, tak jak i pozostałe typy wiedzy, mają jedynie status hipotetyczny”⁵. Hipotetyczny charakter twierdzeń podstawowej dyscypliny, jaką dla Habermasa z okresu *Moralbewußtsein und kommunikatives Handeln* (1983) ma być „formalna” lub „uniwersalna” pragmatyka, jest z kolei nie do przyjęcia dla stojącego na stanowisku transcendentally-pragmatycznym Karla-Otto Apla, który dla reguł dyskursu oczekiwał będzie ostatecznego uzasadnienia⁶.

Zamiast poszukiwać transcendentally-pragmatycznych warunków dyskursu, Habermas wychodzi naprzeciw naukowemu fallibilizmowi i na drodze empiryczno-rekonstrukcyjnej próbuje oprzeć teorię społeczną na racjonalności komunikacyjnej, wykazując nieodzowne warunki i presupozycje dyskursu argumentacyjnego. Dlatego też, jak przekonuje Dimitri Ginev, nauki rekonstrukcyjne, godząc się ze współczesną świadomością naukową, mogą stanowić nową podstawę dla kontynuacji projektu krytyki⁷. Tak zarysowane przez Habermasa cele kulminują w pojęciu uniwersalnej (formalnej) pragmatyki, która „ma na celu rekonstrukcję systemu reguł, które kompetentny mówiący musi znać, jeśli tylko ma być zdolny do spełnienia postulatu jednoczesności komunikacji i meta-komunikacji”⁸, tj. zdolny do rozumienia komunikowanej treści propozycjonalnej przy założeniu wytworzenia się mię-

⁴ J. Habermas, *Filozoficzny dyskurs nowoczesności*, przeł. M. Łukasiewicz, Universitas, Kraków 2005, s. 367.

⁵ J. Habermas, „Rekonstrukcyjne versus rozumiejące nauki społeczne”, przeł. A. M. Kaniowski, *Kultura i społeczeństwo*, nr 4, 1986, s. 12.

⁶ Karl-Otto Apel, „Normatively Grounding «Critical Theory» through Recourse to the Lifeworld? A Transcendental-Pragmatic Attempt to Think with Habermas against Habermas”, trans. W. Rehg, w: Axel Honneth, Thomas McCarthy, Claus Offe, & Albrecht Wellmer (eds.), *Philosophical Interventions in the Unfinished Project of Enlightenment*, MIT Press, Cambridge–London 1992, s. 125-170.

⁷ Dimitri Ginev, *A Passage to the Hermeneutic Philosophy of Science*, Poznań Studies in the Philosophy of the Sciences and the Humanities, Vol. 53, Rodopi, Amsterdam-Atlanta 1997, s. 21.

⁸ J. Habermas, *On the Pragmatics of Social Interaction*, trans. B. Fultner, MIT Press, Cambridge, Mass. 2001, s. 74.

dzypodmiotowej relacji wynikającej z uchwycenia mocy illokucyjnej wchodzącej w grę wypowiedzi. Pragmatyka tego rodzaju ma być z kolei najogólniejszą postacią nauki rekonstrukcyjnej⁹.

II. Kompetencje podmiotowe a wiedza przedteoretyczna

Jak stwierdza Habermas, nauki rekonstrukcyjne

z perspektywy uczestników dyskursów i interakcji starają się – w drodze analizy udanych lub zniekształconych wypowiedzi – objaśniać przedteoretyczną znajomość reguł, którą dysponują kompetentnie posługujące się językiem, działające i poznające podmioty¹⁰.

Perspektywa, o której tutaj mowa, konstytuuje się wówczas, gdy dana osoba przyjmuje tzw. nastawienie performatywne, przez które należy rozumieć zdolność podmiotu do rozumienia i oceniania roszczeń ważnościowych podnoszonych przez innych uczestników sytuacji komunikacyjnej w wygłaszanych przez nich wypowiedziach. Nastawienie performatywne jest więc przypisywane uczestnikom rozmaitych sytuacji interakcyjnych, np. współdziałania, komunikacji i argumentacji, gdzie interlokutor postrzegany jest jako *alter ego* mówiącego, jako ktoś, kto w spełnianych aktach językowych wysuwa mniej lub bardziej uzasadnione roszczenia. Tym samym wraz z przyjęciem nastawienia performatywnego sytuacja, w której partycypują komunikujące się jednostki, staje się sytuacją komunikacyjną *par excellence*: celem komunikacji jest tu uzyskanie porozumienia. Interlokutor nie jest już postrzegany w perspektywie obiektywizującej jako przedmiot występujący w świecie, ale jako zdolny do mówienia i rozumienia podmiot. Zatem dopiero dzięki nastawieniu performatywnemu interakcje językowe mogą być analizowane w planie trójczłonowej relacji, która obejmuje sobą intencję mówiącego, interpersonalną więź oraz odniesienie do czegoś w świecie¹¹. Analiza tego rodzaju jest paradygmatyczna dla rzeczników zwrotu komunikacyjnego, gdyż w ten sposób odziedziczona po tradycji teoriopoznawczej dwuczłonowa relacja podmiotowo-przedmiotowa zostaje zastąpiona przez trójczłonową relację dwóch

⁹ D. Ginev, *A Passage to the Hermeneutic Philosophy of Science*, op. cit., s. 21.

¹⁰ J. Habermas, *Filozoficzny dyskurs nowoczesności*, op. cit., s. 337-338.

¹¹ J. Habermas, „Rekonstrukcyjne versus rozumiejące nauki społeczne”, op. cit., s. 5 n.

interlokutorów, którzy porozumiewają się odnośnie do czegoś w świecie¹².

Habermas zwraca uwagę, że pojęcie racjonalności powinno być wiązane nie tyle z wiedzą ujmowaną jako autonomiczny układ twierdzeń, ile z tym, jak uspołecznione jednostki wiedzę taką nabywają i w jaki sposób stosują ją w kontekście potocznych i codziennych interakcji¹³. Rzecz jasna, na takim rozumieniu racjonalności Habermas nie poprzestaje, gdyż interesuje go w pierwszym rzędzie takie jej pojęcie, które będzie mogło stanowić ramy dla projektowanej przezeń teorii dyskursu komunikacyjnego. Objaśniając bliżej, czym miałyby być nastawienie naturalne, Habermas podkreśla, iż pozwala ono uczestnikom interakcji „wzajemnie kierować się roszczeniami do ważności (prawda, normatywna słuszność, szczerść), jakie podnosi mówiący, oczekując na zajęcie stanowiska tak/nie ze strony słuchającego”¹⁴. Okazuje się zatem, że kluczową cechą racjonalności jest właśnie możliwość zajęcia pozytywnego lub negatywnego stanowiska wobec aktu językowego spełnianego przez interlokutora. Jest to cecha o tyle istotna, że otwiera przestrzeń dyskursu, w której uczestnik interakcji może odnieść się do wyrażonego stanowiska tak/nie na drodze argumentacji.

Formy komunikacyjne, powstające tam, gdzie roszczenia ważnościowe zostały zniekształcone lub naruszone, a w każdym razie stały się problematyczne, przyjmują postać dyskursów teoretycznych, praktycznych lub eksplikujących¹⁵. W ich ramach zachodzi możliwość wypracowania porozumienia odnośnie do tego, co w toku potocznej komunikacji utraciło swą dotychczasową ważność lub oczywistość.

¹² Por. Wolfgang Kuhlmann, *Reflexive Letztbegründung: Untersuchungen zur Transzendentalpragmatik*, Alber Verlag, Freiburg-München 1985, s. 69.

¹³ J. Habermas, *Teoria działania komunikacyjnego*, t. I, *Racjonalność działania a racjonalność społeczna*, przeł. A. M. Kaniowski, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1999, s. 29-32.

¹⁴ J. Habermas, „Rekonstrukcyjne versus rozumiejące nauki społeczne”, op. cit., s. 7.

¹⁵ J. Habermas, *Teoria działania komunikacyjnego*, t. I, op. cit., s. 89. Dyskursy teoretyczne mają na celu uzasadnienie roszczenia prawdziwościowego, a więc wykazanie prawdziwości zdań bądź skuteczności działań instrumentalnych. Dyskursy praktyczne lub praktyczno-moralne odnoszą się do roszczenia do słuszności i dostarczają uzasadnienia dla norm działania. Natomiast dyskursy eksplikujące zmierzają do objaśnienia poprawności wygłoszonej wypowiedzi (szerzej: konstrukcji symbolicznej), co gwarantować ma jej intersubiektywną zrozumiałość. W kwestii tej typologii dyskursów zob. *ibid.*, s. 49-55.

Przełamywanie jednostronnego spojrzenia poszczególnych jednostek, dzięki formułowanym w ramach dyskursu stwierdzeniom, wymaga ustawienia siebie w pozycji kogoś, kto jest czuły na racjonalne argumenty¹⁶. Uczestnictwo w dyskursie zakłada w tym sensie, iż rozmówcy akceptują (przynajmniej *implicite*) pewien zakres standardów takiej formy komunikacji, a wraz z tym respektują normatywne przesłanki komunikacyjnego modelu racjonalności.

Zwróćmy jednak uwagę na to, że w przypadku standardowych interakcji dokonujących się w obszarze świata przeżywanego, można mówić o zasadniczo nieproblematycznym ich przebiegu, właśnie przez wzgląd na to, iż świat życia dostarcza względnie oczywistych zasobów wiedzy i kompetencyjnych dla praktyki komunikacyjnej.

Gdy mówca i słuchacz porozumiewają się bezpośrednio co do czegoś w świecie, poruszają się w horyzoncie wspólnego im świata przeżywanego, świat ten stanowi dla uczestników intuicyjnie wiadome, nieproblematyczne i nierozkładalne holistyczne tło¹⁷.

Przedteoretyczne kompetencje i intuicje pozwalają uczestnikom świata życia komunikować się i współdziałać. Oznacza to zarazem, że w wyniku pojęciowej eksplikacji tych kompetencji i intuicji (tj. ich racjonalnej rekonstrukcji) otrzymamy taki zespół zdań o charakterze normatywnym i opisowym, co do których można przypuszczać, iż wśród uczestników odnośnego świata życia będzie możliwy konsensus co do ich intersubiektywnej ważności.

Procedura nauk rekonstrukcyjnych, zastosowana do funkcjonujących potocznie intuicji i kompetencji, pozwala osiągnąć „osobom zainteresowanym” formę świadomości własnej wspólnoty i właściwej jej wizji świata, lub też, w przypadku badacza przyglądającego się danej wspólnocie, osiągnięcie zrozumienia racji, którymi posilkują się badane osoby, spełniając określone akty językowe. Celem dyscyplin rekonstrukcyjnych jest zatem „zdawanie sprawy z przedteoretycznej wiedzy oraz intuicyjnego opanowania systemów reguł, które leżą u podstaw wytwarzania i oceniania symbolicznych wypowiedzi i dokonań”¹⁸.

Warto w tym miejscu zwrócić uwagę na dyscypliny kulturoznawcze, które w polu tego rodzaju rozważań mogą wykazać się gruntowną

¹⁶ Ibidem, s. 33.

¹⁷ J. Habermas, *Filozoficzny dyskurs nowoczesności*, op. cit., s. 338.

¹⁸ J. Habermas, „Rekonstrukcyjne versus rozumiejące nauki społeczne”, op. cit., s. 11.

świadomością metodologiczną. Na uwagę zasługują przede wszystkim te ujęcia teorio-kulturowe, które operują ideacyjnymi (przekonaniowymi) definicjami kultury¹⁹. Traktując o kulturze, dyscypliny te wskazują na zasób wiedzy (lub umiejętności dających wyrazić się w postaci takiej wiedzy) wymaganej od jednostki, o ile ta (wraz z podejmowanymi przez siebie czynnościami) ma liczyć na akceptację lub rozumienie wspólnoty, w której uczestniczy. Przyjmuje się, iż wiedza ta daje się wyrazić w postaci ponadindywidualnie (tj. kulturowo) obowiązujących reguł działania i komunikacji. Tym samym, właściwa naukom rekonstrukcyjnym procedura eksplikowania przedteoretycznych intuicji i kompetencji w postaci pojęciowo wyrażonej wiedzy odpowiadałaby procedurze ideacyjnej rekonstrukcji przekonań kulturowych, wychodzącej od przedrefleksyjnego partycypowania w określonej wspólnocie.

Przyjmuje się, że przedstawiciele danej wspólnoty kulturowej nie tylko podzielają określone przekonania, ale także stosują je (niekiedy tylko intuicyjnie i przedrefleksyjnie) jako możliwe uzasadnienia lub racjonalizacje własnego postępowania. Osoba podejmująca czynność interpretowalną na gruncie danej wspólnoty, posiadającej w tle holistyczne i nieproblematyczne zasoby świata przeżywanego, respektuje pewną porcję wiedzy, którą eksplikują nauki rekonstrukcyjne. Wiedza ta jest właściwa *temu* konkretnemu aktorowi i *tej* konkretnej wspólnocie, posiada w tym sensie status kulturowy i jako taka stanowi przesłankę działania podejmowanego przez jednostkę. Habermas zauważa, iż „interpretujący nie mogą uprzytomnić sobie i zrozumieć takich racji nie oceniając ich przynajmniej *implicite* jako racji, to znaczy nie ustosunkowując się do nich pozytywnie lub negatywnie”²⁰. Dzięki nastawieniu performatywnemu, możliwe jest uchwycenie racji stojącej za określonym działaniem, a pośrednio – przeprowadzenie odpowiedniej interpretacji w odniesieniu do wspomnianej przesłanki. Jednostka działająca lub interpretator czynności są w stanie przywołać odpowiednie argumenty na rzecz określonych decyzji.

Jest to kolejna okoliczność szczególnie interesująca z kulturoznawczego punktu widzenia: ujmując rzecz metodologicznie, interpretator danej czynności, w szczególności czynności językowej, jest w stanie

¹⁹ Zob. Jerzy Kmita, *Późny wnuk filozofii. Wprowadzenie do kulturoznawstwa*, Bogucki Wydawnictwo Naukowe, Poznań 2007.

²⁰ J. Habermas, „Rekonstrukcyjne versus rozumiejące nauki społeczne”, op. cit., s. 10.

dokonać racjonalizacji odnośnego postępowania, odwołując się do określonych przekonań natury normatywnej i opisowej²¹. Rolę wiedzy (a pośrednio także i kompetencji zakładanych przez działające podmioty), którą możemy przypisać uczestnikom poszczególnych wspólnot kulturowych, można w tym kontekście zilustrować w dwóch następujących wariantach:

i. wariant argumentacyjno-uzasadniający (Habermas): tkwiący w nastawieniu performatywnym aktor rozpoznaje rację na rzecz podjętego przez siebie lub kogoś innego działania i traktuje ją jako uzasadnienie tego działania;

ii. wariant eksplanacyjno-interpretacyjny (Kmita): przyjmujący perspektywę teoretyczną (obiektywizującą) badacz racjonalizuje działanie na drodze interpretacji humanistycznej, przywołując określone racje w roli przesłanek interpretansu.

Habermas zauważa także, iż rozumienie wypowiedzi interlokutora dokonuje się poprzez uchwycenie takiej racji, która pozwoli „ukazać wypowiedzi autora jako racjonalne z jego punktu widzenia”²². Idzie zatem o przywoływanie takich argumentów lub przesłanek racjonalizujących (odpowiednio do wskazanych powyżej wariantów rozumienia pojęcia „racja”), które będą właściwe dla podmiotowości interlokutora lub osoby, której wypowiedź interpretujemy. Realizując „hermeneutyczno-historyczny interes poznawczy”²³, nie możemy pominąć tego składnika podmiotowej motywacji, który zakładają uczestnicy wspólnotowych interakcji. Dopiero dzięki temu przedteoretyczna wiedza zyskuje swoje odniesienie do działań, z których wyłaniają się tak jednostkowe biografie, jak i całościowo pojęta praktyka społeczna. Wraz z tym staramy się uwzględnić postulat antynaturalizmu metodologicznego, nakazujący przyjęcie subiektywno-społecznej (kulturowej) wizji rzeczywistości, kultywowanej przez przedstawicieli określonej wspólnoty. Dla skonkretyzowania tego postulatu wskazać można przykładowo na transcendentálne założenie nauk o kulturze²⁴; tezę,

²¹ Por. Jerzy Kmita, Leszek Nowak, „O racjonalizującym charakterze badań humanistycznych”, *Studia Filozoficzne*, nr 5 (60), 1969, s. 49-77 oraz J. Kmita, *Późny wnuk filozofii. Wprowadzenie do kulturoznawstwa*, Bogucki, Wydawnictwo Naukowe, Poznań 2007, s. 29-33.

²² J. Habermas, „Rekonstrukcyjne versus rozumiejące nauki społeczne”, op. cit., s. 10.

²³ J. Habermas, „Interesy konstytuujące poznanie”, op. cit., s. 163-164.

²⁴ Max Weber, „«Obiektywność» poznania w naukach społecznych”, przeł. M.

iż „wytworzenie i reprodukcja społeczeństwa musimy traktować jako kompetentne dokonanie jego członków”²⁵ czy na paradygmat podmiotowych badań kulturoznawczych²⁶.

Biorąc pod uwagę fakt, iż dyscypliny rekonstrukcyjne mają objaśnić przedteoretyczną znajomość reguł, w szczególności zaś etyka dyskursu ma wyeksplikować przedrefleksyjnie funkcjonujące intuicje moralne²⁷, Habermas podejmuje się rozważenia podstawowych ustaleń sformułowanej przez Lawrence’a Kohlberga psychologicznej teorii rozwoju moralnego.

Sam Kohlberg definiuje kompetencję moralną jako

zdolność (*capacity*) do podejmowania decyzji i wydawania sądów, które są moralne (tj. oparte na wewnętrznych zasadach), oraz do działania w zgodzie z takimi sądami²⁸.

Z czasem wprowadza jednak pewne modyfikacje do powyższego pojęcia kompetencji. Mowa tutaj o specyficznej terminologicznej zmianie, która pomija widniejący w przywołanej wcześniej definicji element zachowaniowy („działanie w zgodzie z sądami moralnymi”), ograniczając treść definiensu do wskazania na intelektualnie pojętą zdolność do wydawania osądu²⁹. W ten sposób Kohlberg oddala kwestię problematycznego związku, jaki zachodzi pomiędzy odpowiednimi czynnościami intelektualnymi czy poznawczo-dyskursywnymi, jak wydawanie sądu moralnego czy jego uzasadnianie, a faktycznie zachodzącym i obserwowalnym zachowaniem, które mogłoby być kwalifikowane pozytywnie lub negatywnie z punktu widzenia wchodzących

Skwieciński, w: Andrzej Chmielecki, Stanisław Czerniak, Józef Niżnik, Stanisław Rainko (red.), *Problemy socjologii wiedzy*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1985, s. 73.

²⁵ Anthony Giddens, *Nowe zasady metody socjologicznej. Pozytywna krytyka socjologii interpretacyjnych*, przeł. G. Woroniecka, Zakład Wydawniczy Nomos, Kraków 2001, s. 225.

²⁶ Anna Pałubicka, *Myślenie w perspektywie poręczności a pojęciowa konstrukcja świata*, Oficyna Wydawnicza Epigram, Bydgoszcz 2006, s. 137-149.

²⁷ J. Habermas, *Moralbewußtsein und kommunikatives Handeln*, Suhrkamp Verlag, Frankfurt am Main 1983, s. 127.

²⁸ Lawrence Kohlberg, „Development of Moral Character and Moral Ideology”, w: Martin L. Hoffman & Lois W. Hoffman (eds.), *Review of Child Development Research*, Vol. I, Russel Sage Foundation, New York 1954, s. 425.

²⁹ Por. Anne Colby, Lawrence Kohlberg, *The Measurement of Moral Judgment*, Vol. I & II, Cambridge University Press, New York 1987.

w grę zasad i ocen moralnych³⁰. Na tę okoliczność zwraca uwagę Habermas, pytając, czy Kohlberg przypadkiem „nie pomija aspektów psychodynamicznych, zakładając istnienie związku między moralnym osądem i moralnym działaniem”³¹.

Problem racjonalnej rekonstrukcji – niezależnie od tego, czy skoncentrujemy się na działaniach w ogóle, czy też na działaniach argumentacyjno-językowych, podejmowanych w obrębie dyskursu moralno-praktycznego – zasadza się bowiem na tym, w jaki sposób przedteoretycznie żywionym intuicjom i posiadanym zdolnościom nadać formę językową, co pozwoliłoby interpretować owe zdolności w terminach zinternalizowanej i zoperacjonalizowanej wiedzy.

Biorąc pod uwagę powyższą cechę racjonalnej rekonstrukcji, można powiedzieć, że jednostka posiada daną kompetencję wówczas, gdy kompetentne działania rozumiemy i werbalizujemy w kategoriach racjonalnie zrekonstruowanej wiedzy. Ta sama myśl, sformułowana w perspektywie ideacyjnie rozumianej kultury, głosiłaby, że o podmiotowej kompetencji kulturowej osoby *N* mówimy w takim tylko przypadku, gdy wiedza pojęciowa powstała w wyniku przekształcenia wiedzy przedteoretycznej może posłużyć za przesłankę racjonalizującą postępowanie osoby *N* w toku zastosowania interpretacji humanistycznej w jej wariancie historycznym³². Rzeczona odmiana interpretacji

³⁰ Choć w samym sformułowaniu definicji „kompetencji moralnej” Kohlberg może pominąć bezpośrednie odniesienie do działania, skoro przede wszystkim interesuje go jakość sądu i argumentacji moralnej, to jednak nie marginalizuje on tego zagadnienia. Szczegółowe warunki „moralnego działania”, wliczając w to świadomy osąd oparty na zasadach moralnych (*principled moral judgment*), zostały bardzo szczegółowo omówione w rozprawie Lawrence Kohlberg, Daniel Candee, „The Relationship of Moral Judgment to Moral Action”, w: Lawrence Kohlberg, *The Psychology of Moral Development*, Vol. 2, Harper & Row Publishers, San Francisco 1984, s. 398-481.

³¹ J. Habermas, „Rekonstrukcyjne versus rozumiejące nauki społeczne”, op. cit., s. 18.

³² W kwestii tak rozumianej „kompetencji kulturowej” por. J. Kmita, *Z metodologicznych problemów interpretacji humanistycznej*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1971, s. 36-38. Definicja „kompetencji kulturowej” zaproponowana przez Jerzego Kmitę stanowić ma takie uogólnienie „kompetencji lingwistycznej” w rozumieniu Noama Chomsky’ego (zob. idem, *Cartesian Linguistics*, Harper&Row, New York, 1966, s. 75), że obejmować będzie zdolność do tworzenia nie tylko poprawnych wyrażen językowych, ale wszystkich społecznie zrozumiałych konstrukcji symbolicznych w szerokim sensie. Skądinąd, dla Habermasa

zakłada, że wiedza służąca za przesłankę interpretacyjną jest faktycznie wiedzą podmiotu, którego czynność podlega właśnie interpretacji³³, przez co badacz podporządkowywałby się w swoich dociekaniach interesowi rozumienia. Z kolei fakt, iż określamy „kompetencję kulturową” przydawką „podmiotowa”, wskazywać ma podmiotową zrozumiałość czynności, tj. zdolność aktora do dokonania autointerpretacji w terminach posiadanej przez siebie wiedzy. W ten sposób oczekuje się, że „kompetentne dokonania językowe” będą dla aktora i jego partnerów w sytuacji argumentacyjnej zrozumiałe pod względem ich zgodności z obowiązującymi standardami komunikacji i uzasadniania.

Pojęcie kompetencji kulturowej wymaga więc przekształcenia, jak ujmuje to Gilbert Ryle, wiedzy rodzaju *knowing how* w wiedzę w sensie *knowing that*, która przybiera pojęciowo opracowaną postać³⁴. Dla Habermasa tego rodzaju transpozycja wiedzy *implicite* w wiedzę *explicite* okazuje się zasadniczo możliwa³⁵.

III. Teoretyczno-przedmiotowe założenia rekonstrukcji wiedzy przedteoretycznej

Habermas dostrzega rosnącą wagę nauk, w tym nauk społecznych, prezentujących nastawienie obiektywizujące właściwe dyscyplinom empiryczno-analitycznym³⁶. Jednocześnie jest jednak przekonany, że dające się uchwycić z punktu widzenia procedur hermeneutycznych nastawienie performatywne nie musi wykluczać wszelkich roszczeń do naukowości i obiektywności. Dlatego skłonny jest unaukować filozoficzne (czy też kulturoznawcze) rekonstrukcje przedteoretycznych

gramatyka generatywna Chomsky’ego, poszukująca charakterystyki kompetencji lingwistycznej w „głębokich strukturach” języka, jest wzorcowym przykładem nauki rekonstrukcyjnej. Zob. J. Habermas, „Was heißt Universalpragmatik”, w: K. O. Apel (Hrsg.), *Sprachpragmatik und Philosophie*, Suhrkamp Verlag, Frankfurt am Main 1976.

³³ J. Kmita, *Z problemów epistemologii historycznej*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1980, s. 116-119.

³⁴ G. Ryle, *Czym jest umysł?*, przeł. W. Marciszewski, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1970, s. 65-72.

³⁵ J. Habermas, *Teoria działania komunikacyjnego*, t. I, op. cit., s. 29.

³⁶ Szerzej na temat dyscyplin „empiryczno-analitycznych” zob. J. Habermas, *On the Logic of Social Sciences*, przeł. S. Weber Nicholsen, J. A. Stark, MIT Press, Cambridge, Mass. 1988.

kompetencji i intuicji. W tym celu przekonuje, że możliwe jest połączenie w ramach jednej teorii przesłanek rekonstrukcyjnych i empirycznych³⁷. Habermas odnotowuje jednakże, iż w konsekwencji przejścia od nastawienia performatywnego do obiektywizującego dokonuje się zwielokrotnienie perspektyw, przez co całościowa struktura refleksji uwzględniać musi trzy podstawowe aspekty, którymi są:

i. osoba podlegająca interpretacji (interlokutor), która w nastawieniu performatywnym wygłasza wypowiedzi, które potrafi poprzeć odpowiednimi racjami;

ii. filozof moralności (interpretator dokonujący racjonalnej rekonstrukcji), który w nastawieniu performatywnym jest w stanie ocenić racje interlokutora jako racje i tym samym zinterpretować (lub podać krytycznej dyskusji) spełniane przez niego akty językowe;

iii. badacz, który przyjmuje nastawienie obiektywizujące i teoretyczne, dzięki czemu jego własne wypowiedzi są kwalifikowane jedynie pod kątem wysuwanego przez nie roszczenia prawdziwościowego³⁸.

Konieczność uwzględnienia wspomnianej w punkcie (iii) perspektywy obiektywizującej związana jest z Habermasowskim postulatem detranscendentalizacji rozumu, która oznaczać miałaby zastąpienie jednoczącej funkcji transcendentalnej świadomości przez bezpośrednią zrozumiałość „konkretnych form życia”, funkcjonujących i dostępnych użytkownikom języka w ramach partykularnych, wspólnotowych światów przeżywanym³⁹. Mimo swej oczywistości i zrozumiałości sam świat życia jako zasób dostarczający wzorców interpretacji i standardów racjonalności stanowi jednak holistyczne, niedające się tematyzować, nierozkładalne tło codziennej aktywności. Refleksja nad światem życia wymaga zatem zmiany nastawienia.

Okazuje się, że czym innym jest polegające na partycypacji we wspólnocie wykorzystywanie przedrefleksyjnie zrozumiałych zasobów, czym innym zaś wyjaśnienie, jak przebiega socjalizacja i internalizacja przedteoretycznych standardów racjonalności oraz ustalenie, jaki zakres ma ich obowiązywanie. Dlatego też w nastawieniu performatywnym rozumiemy wprawdzie, jakie przekonania i intuicje wobec rzeczywistości żywią interlokutorzy stanowiący obiekt naszych rekonstrukcji, ale

³⁷ J. Habermas, *Filozoficzny dyskurs nowoczesności*, op. cit., s. 338.

³⁸ J. Habermas, „Rekonstrukcyjne versus rozumiejące nauki społeczne”, op. cit., s. 16.

³⁹ J. Habermas, *Filozoficzny dyskurs nowoczesności*, op. cit., s. 367.

nie musi to oznaczać, że samo objaśnienie przedteoretycznej znajomości świata ma charakter intersubiektywny. Twierdzenia dotyczące kulturowej wiedzy tła, kompetencji uspołecznionych jednostek oraz solidarności grupowej możliwe są tylko wtedy, gdy wybieramy wobec świata życia postawę zdystansowaną i obiektywizującą; tylko w takim przypadku możemy rozpatrywać uczestników interakcji jako „wytwór tradycji kulturowych” czy też „efekt procesów socjalizacyjnych”; i tylko wówczas możemy rozpoznać „właściwości komunikacyjne ustrukturyowanych światów przeżywanych”⁴⁰. Dostarczając teoretycznych wyjaśnień, odpowiadamy na pytania dotyczące, przykładowo, tego, czy reprezentanci określonych grup społecznych faktycznie uczestniczą w integracji dokonującej się wokół określonych wartości. Kluczowe dla teorii społeczeństwa i formalnej pragmatyki pojęcie świata przeżywanego odgrywa właściwą sobie rolę, gdy zostaje przekształcone w pojęcie o zastosowaniu empirycznym poprzez połączenie go z pojęciem samosterownego systemu w „dwustopniowe pojęcie społeczeństwa”⁴¹.

Jeśli więc rekonstrukcje mają stać się elementem nauki, to eksplicyja intuicji i kompetencji, które funkcjonują na poziomie przedteoretycznym, wymaga przyjęcia szeregu teoretycznych założeń, które wykraczają poza potoczną i przedrefleksyjną świadomość świata życia. Wedle Habermasa, nauki rekonstrukcyjne charakteryzują się „perspektywą ukonstytuowaną teoretycznie”⁴², pociągającą za sobą z konieczności zmianę „metodologicznego nastawienia i aparatu pojęciowego”⁴³. Dostępna uczestnikom, ale niedająca się tematyzować, totalność świata życia, pozwala wprawdzie rozważać kwestie indywidualnej biografii lub partykularnej formy życia, ale dopiero wówczas, gdy powrócimy do „perspektywy uczestników, którzy porzucają zamiar racjonalnej rekonstrukcji”⁴⁴.

Nauki rekonstrukcyjne umożliwiają przeanalizowanie i wyjaśnienie podmiotowych postaw, intuicji i kompetencji z punktu widzenia twierdzeń, które same nie stanowią zasobu wiedzy podmiotowej wła-

⁴⁰ Ibidem, s. 338-339.

⁴¹ Ibidem, s. 340.

⁴² Ibidem, s. 339.

⁴³ J. Habermas, *Teoria działania komunikacyjnego*, t. II, *Przyczynek do krytyki rozumu funkcjonalnego*, przeł. A. M. Kaniowski, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2002, s. 419.

⁴⁴ J. Habermas, *Filozoficzny dyskurs nowoczesności*, op. cit., s. 339.

ściwego perspektywie uczestnika. Przykładowo, proces nabywania kompetencji może być analizowany w teoretycznym kontekście funkcjonalizmu lub teorii systemów. Habermas przekonuje ponadto, że w ramach nauk uprawianych w paradygmacie rekonstrukcji nabywanie intuicji i kompetencji prześledzić można nie tylko na poziomie rozwoju społecznego, ale i ontogenetycznego⁴⁵. Dlatego też Habermas traktuje psychologiczno-rozwojową teorię Kohlberga jako *exemplum* racjonalnej rekonstrukcji.

Oba poziomy rozważań, socjologiczny i psychologiczny, są ukonstytuowane teoretycznie. Habermas podkreśla, że dla tego typu rozważań konieczna jest postawa obiektywizująca⁴⁶, skoro dotyczyć one mają „funkcji wykraczających poza perspektywę aktora”⁴⁷ czy „funkcji niejawnych, wykraczających poza orientacje ukierunkowujące działania uczestników”⁴⁸. Świat życia, z jednej strony, eksplikowany w kategoriach wiedzy faktycznie wyznawanej przez jednostki, jest teraz, z drugiej strony, rozpatrywany w abstrakcji od podmiotowej wizji świata właściwej określonej, historycznej wspólnoty. Tak ukształtowaną perspektywę badań nad ludzką aktywnością nazwać można perspektywą przedmiotową w badaniach humanistycznych⁴⁹.

Jakkolwiek widoczne jest, że w obrębie jednej teorii możemy rekonstruować podmiotowe przekonania, w tym przekonania natury normatywnej, oraz dokonywać wyjaśnień określonych zachowań i postaw w nastawieniu obiektywizującym, to trzeba pamiętać o tym, że obie perspektywy różnią się diametralnie. Habermas jest przeciwny popiesznemu ich utożsamianiu, gdy stwierdza, że racjonalne rekonstrukcje byłyby zgoła niepotrzebne, „gdyby rzeczywiście było tak, że prawda i moralna słuszność dawałyby się dostatecznie analizować poprzez odniesienie do tego, co sprzyja utrzymaniu granic systemu” rozumianego w duchu funkcjonalizmu⁵⁰. Psychologia rozwoju moralnego Kohlberga wykazuje, że jednostki posługujące się osądem moralnym sko-

⁴⁵ J. Habermas, *Moralbewußtsein und kommunikatives Handeln*, op. cit., s. 108.

⁴⁶ J. Habermas, „Rekonstrukcyjne versus rozumiejące nauki społeczne”, op. cit., s. 16.

⁴⁷ J. Habermas, *Filozoficzny dyskurs nowoczesności*, op. cit., s. 339.

⁴⁸ J. Habermas, *Teoria działania komunikacyjnego*, t. II, op. cit., s. 417.

⁴⁹ A. Pałubicka, *Myślenie w perspektywie poręczności a pojęciowa konstrukcja świata*, op. cit., s. 146-149.

⁵⁰ J. Habermas, „Rekonstrukcyjne versus rozumiejące nauki społeczne”, op. cit., s. 13.

relowanym z wyższymi stopniami rozwojowymi są w stanie rozwiązywać problemy moralne, z którymi na niższych stopniach nie mogły sobie poradzić. Aby stwierdzić pierwszeństwo jednego poziomu rozwoju moralnego nad innym w aspekcie słuszności, konieczne jest jednak przyjęcie przesłanek normatywnych, których nie da się wywieść z opisowych zdań psychologii⁵¹. Ta ostatnia nie może sama z siebie odpowiedzieć na pytanie, czym jest moralna słuszność. Akty językowe, zgłaszające ważnościowe roszczenie słuszności, wnoszone są w obszar profesjonalnego dyskursu na drodze racjonalnej rekonstrukcji, i tylko w ten sposób – jako efekt eksplikacji podmiotowej wiedzy – mogą zachować swój normatywny charakter. Co więcej, eksplikowane intuicje moralne nie wymagają żadnego uzasadnienia ze strony filozofii⁵², a to oznacza, iż traktuje się je tutaj jako swoiście rozumiane dane, o których obowiązywaniu rozstrzygać będzie dopiero proceduralna etyka dyskursu.

Habermas wykazuje, iż teoria Kohlberga obejmuje sobą „filozoficzne rekonstrukcje sprawdzonych intuicji moralnych” i „psychologiczne wyjaśnienie nabywania tej intuicyjnej wiedzy”⁵³, oraz że podejmuje ona zadanie wyjaśnienia kompetencji, które zazwyczaj definiowane są jako „zdolność do rozwiązywania określonych klas problemów praktyczno-moralnych”⁵⁴. Zatem w ramach całościowo pojętej nauki rekonstrukcyjnej pojawiają się zarówno wypowiedzi, które zgłaszają roszczenie słuszności, tj. twierdzenia normatywne, jak i wypowiedzi rozpatrywane jedynie pod kątem wysuwanego przez nie roszczenia prawdziwościowego, tj. deskryptywne twierdzenia psychologiczne⁵⁵.

⁵¹ W kwestii aksjologicznych i ideologicznych założeń psychologii rozwojowej i wywodzącego się z niej modelu edukacji zob. Lawrence Kohlberg, Rochelle Mayer, „Rozwój jako cel wychowania”, przeł. P. Kwieciński, A. Nałaskowski, w: Zbigniew Kwieciński (red.), *Alternatywy myślenia o/dla edukacji*, Instytut Badań Edukacyjnych, Warszawa 2000, s. 21-65.

⁵² J. Habermas, *Moralbewußtsein und kommunikatives Handeln*, op. cit., s. 108.

⁵³ J. Habermas, „Rekonstrukcyjne versus rozumiejące nauki społeczne”, op. cit., s. 15.

⁵⁴ Ibidem, s. 12.

⁵⁵ Ibidem, s. 16. Warto dodać, że twierdzenia normatywne w sensie ścisłym, tj. twierdzenia wysuwające roszczenie ważnościowe, pozostają równoległe w relacji do mieszczących się w obszarze świadomości kulturowej przekonań o charakterze etycznym, postulujących określony model „dobrego życia”. Interpretując zaproponowane przez Neila MacCormicka pojęcie „postawy refleksyjno-krytycznej”, Karolina M. Cern („Is a Construction of Life-Worlds Possible?”, w: Ewa Nowak, Dawn

W ten sposób racjonalna rekonstrukcja intuicji moralnych pozwala w ogóle traktować o tym, co jest słuszne, podczas gdy psychologia rozwojowa ma ustalać, czy koncepcja moralna uzyskiwana w toku eksplikacji przedteoretycznych postaw i kompetencji zgadza się z faktami psychologicznymi. Habermas jest zdania, że na tej drodze można z powodzeniem wykazać, iż hermeneutyczny (rekonstrukcyjny) i teoretyczny wymiar badań są komplementarne, a sama rekonstrukcja moralnych intuicji stanowiłaby dopełnienie empirycznie ukierunkowanego badania moralnego rozwoju⁵⁶.

Racjonalne rekonstrukcje przedteoretycznej wiedzy, jak argumentuje Habermas, mogą pełnić trojaką funkcję, przy czym możliwość pełnienia kolejnych funkcji jest uzależniona bezpośrednio od zgody na stopniową teoretyzację przesłanek uzyskanych w toku racjonalnej eksplikacji⁵⁷. Pojęciowe ustalenie standardów ważności wypowiedzi językowych pozwala odróżniać poprawne i ważne użycie języka od jego użycia nieważnych. W ten sposób eksplikacje mogą pełnić funkcję krytyczną. Następnie, gdy do teorii wprowadzamy dodatkowe kategorie pomagające usystematyzować poszczególne rekonstrukcje, wówczas same rekonstrukcje oddalają się od poziomu faktyczności, a teoria zaczyna pełnić funkcję *konstruktywną*, ukazując nowe standardy racjonalności, niedostępne bezpośrednio świadomości potocznej. Ostatecznie, rozpoznanie najogólniejszych warunków ważności pozwala mówić o uniwersalnych warunkach poszczególnych praktyk językowych i komunikacyjnych, dzięki czemu rekonstrukcje mogą pełnić funkcję *teoretyczną*. Fakt, iż badanie, przyjmując kolejne przesłanki teoretyczne, oddala się od performatywnej perspektywy uczestnictwa w świecie życia, był już przesądzony w momencie, w którym racjonalna rekonstrukcja pociągała za sobą zmianę nastawienia oraz aparatu pojęciowego. Wydobycie podstawowych komunikacyjnych właściwości światów przeżywanych implikowało bowiem konieczność wejścia w perspektywę ukonstytuowaną teoretycznie.

Schrader, Boris Zizek (eds.), *Educating Competencies for Democracy*, Peter Lang Verlag, Frankfurt am Main 2013) zwraca uwagę, że treść maksym składających się na wzór „dobrego życia” czerpana jest z racjonalnie zrekonstruowanych treści świata życia, a więc z kulturowej wiedzy zinternalizowanej przez uspołecznione podmioty.

⁵⁶ Ibid., s. 12.

⁵⁷ Ibid., s. 11 n.

IV. Podsumowanie

Rekonstruowanie wartości kulturowych, a wraz z tym eksplikowanie moralnych intuicji ukazuje związki, jakie zachodzą pomiędzy wiedzą przedteoretyczną a uprawianą w nastawieniu obiektywizującym refleksją nad procesami socjalizacyjnymi, kulturotwórczymi oraz ontogenetycznymi. Profesjonalna refleksja humanistyczna pozwala w ten sposób dojść do głosu intuicjom, których „ludzie nabywają w quasi-naturalny sposób poprzez socjalizację”⁵⁸. Projekt Habermasa kładzie więc akcent nie tyle na wagę filozoficznego uzasadnienia, ile raczej skłaniać ma do poznania naszych moralnych przeświadczeń w kontekście dostępnej humanistycznej wiedzy z zakresu nauk społecznych uprawianych w perspektywie teoretycznej i obiektywizującej. Sygnalizowany tu poznawczy charakter dyscyplin rekonstrukcyjnych zmusza jednak do odnotowania, iż w obrębie tak pojmowanych nauk musimy liczyć się z obecnością przynajmniej trzech rodzajów twierdzeń, które obejmowałyby:

- i. deskryptywne twierdzenia empiryczne dotyczące procesów ontogenetycznych, kulturotwórczych oraz socjalizacyjnych;
- ii. normatywne twierdzenia powstałe na drodze eksplikacji wiedzy przedteoretycznej i potocznie żywionych intuicji moralnych;
- iii. normatywne twierdzenia moralne zgłaszające roszczenie do powszechnej ważności.

Aspirujący do pogodzenia tych trzech typów twierdzeń model nauk rekonstrukcyjnych pełnić może funkcję metateoretyczną, kluczową dla zrozumienia dynamiki wiedzy we współczesnym społeczeństwie informacyjnym, gdzie kontekst zastosowania badań naukowych niejednokrotnie uwikłany jest w problematykę „dobra wspólnego” oraz – mniej lub bardziej partykularnych – zastanych form świadomości społecznej i kulturowej⁵⁹. W nawiązaniu do przytoczonej na początku ni-

⁵⁸ Ibidem, s. 108.

⁵⁹ Problem zastosowania badań naukowych jest zatem nie tylko problemem technicznym, ale także społecznym i kulturowym. Metateoretyczna funkcja nauk rekonstrukcyjnych dostarczyć może ogólnofilozoficznych podstaw dla tez Ernesta L. Boyera (*Scholarship Reconsidered. Priorities of the Professoriate*, The Carnegie Foundation for The Advancement of Teaching, New York 1990), który wskazywał, że społeczność akademicka – obok tradycyjnie wiązanych z akademią zadań odkrycia naukowego, dydaktyki i praktycznego zastosowania wiedzy – realizuje także misję integracyjną, zasadzającą się na interdyscyplinarnym tworzeniu całościowe-

niejszego szkicu tezy Gineva, iż nauki rekonstrukcyjne kontynuują dzieło teorii krytycznej, należy odnotować przynależność wskazanych typów twierdzeń do zakresu nauk – odpowiednio – empiryczno-analitycznych, hermeneutyczno-historycznych oraz krytycznych.

Refleksja nad związkiem wskazanych rodzajów twierdzeń otwiera w ten sposób drogę do trójaspektowego modelowania sytuacji społecznych, uwzględniającego jednocześnie uwarunkowania przedmiotowe, zasoby zrelatywizowanej kulturowo wiedzy i wartościowań oraz twierdzenia normatywne występujące z roszczeniem do słuszności. Nauki rekonstrukcyjne mogą zatem odegrać swą rolę tam, gdzie akademicka, jak i doradcza, działalność badawcza, niejednokrotnie interdyscyplinarna i ukierunkowana praktycznie, wymaga ciągłego konfrontowania ustaleń naukowych kultury eksperckiej, wartościowań i wiedzy, przedteoretycznie wnoszonych do sytuacji poznawczo-praktycznej przez uczestników życia społecznego, z kwestiami obowiązywania, w życiu zawodowym podnoszonymi *explicite* w kontekście kodeksów etycznych organizacji i otwartych deklaracji w zakresie standardów moralnych profesji, których roszczenia powinny być rozpatrywane z punktu widzenia procedur etyki dyskursu⁶⁰.

go oglądu sytuacji społecznej, w której stosowane są badania naukowe. Podejście takie wymaga, by dyskurs akademicki zorientowany był problemowo, a nie ograniczał się do tematyki wyznaczonej tradycyjnie zakładanymi podziałami dyscyplin naukowych. W tym duchu, nawiązując do tez E. L. Boyera, Piotr W. Juchacz w: „The Scholarship of Integration: On the Pivotal Role of Centers of Advanced Study in the New Structure of Research-Intensive Universities in the 21st Century”, w: Kwiek Marek (ed.), *Central European Knowledge Production Model, Człowiek i Społeczeństwo*, t. 33, Poznań 2013) wprowadza pojęcie „transdyscyplinarnych badań integrujących”, które miałyby stanowić odpowiedź na – zazwyczaj właśnie transdyscyplinarne – oczekiwania zewnętrznych interesariuszy środowiska akademickiego.

⁶⁰ Kwestię związku modelu „dobrego życia”, kulturowo-społecznego kontekstu praktyki profesjonalnej oraz normatywnych twierdzeń etyk zawodowych omawia szerzej Anna Malitowska w artykule „Zagadnienie eudajmonizmu i etyki stosowanej w świetle teorii kultury”, *Filo-Sofija*, nr 18 (2012/3), s. 71-82.

Abstract. The point of departure of this paper is Jürgen Habermas' concept of "knowledge constitutive interests" and its further elaboration in the so-called "reconstructive sciences". The reconstructive knowledge encompasses descriptive empirical statements, relative normative statements following from explication of cultural beliefs, and normative statements raising universal validity claims. The analysis of such model of knowledge creation leads to a conclusion that the responsibility of contemporary expert cultures is to mediate between scientific research, common-sense cultural beliefs, and moral or legal assumptions that are recognized as justified and valid.

Keywords: reconstructive science, knowledge, critique, culture, transdisciplinarity